Nro 50

# KURYER LITEWSKI

*w Wilnie w Poniedziałek dnia 26 Kwietnia v. s. 1826 roku.*

### Wiadomości Krajowe.

Dnia 15, Cesarz, Cesarzowa Alexandra i Familia Cesarska, przystępowali do Nayświętszych Tajemnic w kaplicy pałacu Jego Cesarskiey Mości, Nayjaśnieysza Cesarzowa Matka, Jego Cesarska Wysokość Wielki Xiążę Michał, również przystępowali do Nayświętszey Kommunii w teyże kaplicy. (*J. d. S. P.*).

Naywyższy Reskrypt Jego Cesarskiey Mości do Jego Królewskiey Wysokości Xiążęcia Wirtemberskiego, Główno Zarządzającego drogami kommunikacyy Państwa, w dacie 9 kwietnia.

Z zupełném zadowoleniem widziałem w rachunku Waszey Królewskiey Wysokości, wszystkie prace, wszystkie ulepszenia i nowe przedsięwzięcia, które za Jego staraniem zostały wykonane w roku 1825, co do budowy dróg kommunikacyy w Państwie. Oszczędności, jakie uczynione zostały w wydatkach, same z siebie są dowodem Jego niespracowanych trudow i troskliwości, podjętey przez Waszą Królewską Wysokość dla dobra służby. Dla Mnie nader przyjemną jest powinnością, oświadczenia Waszey Królewskiey Wysokości Moiey zupełney wdzięczności, w przekonaniu, że wyższość uczuć Waszey Królewskiey Wysokości, same te wypadki szczęśliwe, wskaże uważać za nagrodę naypochlebnieyszą Jego usiłowań, które staną się dla Niego w potomności pomnikiem wiekuistym. podpisano: Nikołay.

*Carskie - Sioło d. 9 kwiet. 1826.*

W gazecie handlowey, N. 30, czytamy jak następuje: „Spieszymy udzielić czytelnikom naszym treść Naywyższego Ukazu, wydanego do Rządzącego Senatu pod dniem 7 kwietnia r. t. w którym rozkazano:

1) Dozwolić wyprowadzania koni, prócz ogierów i źrebiąt, przez wszystkie Tamożnie i Zastawy od granicy Austryackiey i Pruskiey lądem, również z portow, z opłatą stanowiącey się w załączoném tu rozpisaniu poszliny.

2) Z Rossyi do Finlandyi wypuszczać konie bez poszliny, również i do Bessarabii przez liniją tamożenną nad Dniestrem, prócz Tamożni Isakowieckiey, gdzie od wszystkich koni poszlinę pobierać. Przy wypuszczaniu zaś z portow finlandzkich i na granicy zewnętrzney w Bessarabii pobierać równą poszlinę, trzymając się tychże prawideł, jak przy wypuszczaniu z Rossyi, czyniąc w mającym postępować od wyprowadzania z portow finlandzkich rachunek na dobro Rossyi.

3) Wyprowadzania koni z Rossyi do Królewstwa Polskiego zostawić na przyszłość do rozkazu na osnowie teraźnieyszey, z tym atoli warunkiem, iżby od wszystkich koni, wypuszczanych przez Tamożnie Kowieńską i Uściłuską opłacano ustanowioną poszlinę.

4) Zagranicznym remonterom i przemyślnikóm dozwolić bezprzeszkodnie przejeżdżać z należytemi pasportami do Rossyi, skupować na jarmarkach i w samychże stadach, przeprowadzać je, jak i gdzie zechcą, w Rossyi, i wyprowadzać kupione przez nich konie za granicę przez Tamożnie i Zastawy na osnowie przepisaney, z opłatą poślin ustanowionych i z okazywaniem przez wszystkich handlujących końmi prawa podawania należytych na wyprowadzane konie objawień na swoje imie.

5) Co do koni, znaydujących się w zaprzęgu w pojazdach u przejeżdżających i w okazach kupieckich, trzymać się prawideł Ukazu 1801 roku lipca 30 dnia, a przy wypuszczaniu koni loznych na uzdzienicy albo w uprzęży, idących za wozami, od przejeżdżających i furmanów pobierać ustanawiającą się opłatę.

i 6) Wyprowadzanie koni przez granicę Azyatycką, zostawić na dawnieyszey osnowie.

*Wykaz poszlin, ustanowionych od wyprowadzania koni na granicy Europeyskiey.*

| | w 1826 roku | w 1827 roku | w 1828 roku | w 1829 roku |
|---|---|---|---|---|
| | Rubli srebrem. | | | |
| Od mierzynow, każdego . | 5 | 5 | 5 | 5 |
| — Klaczy, każdey . . . | 10 | 10 | 10 | 10 |
| Licząc zrzebięta zarówno z końmi dorosłemi. | | | | |

*Moskwa d. 7 kwietnia.*

Stolica nasza, posiadająca wielką liczbę zakładów dobroczynnych, nie miała dotąd szpitalu dla chorób oczu. Ważność tego przedmiotu zniewoliła zwierzchność mieyscową, iżby prosiła o pozwolenie założenia szpitalu na wzór Petersburgskiego. JW. Jenerał Wojenny Gubernator, Xiąże *Golicyn*, otrzymawszy na to Naywyższe potwierdzenie, złożył, pod swém zawiadywaniem bezpośredniém, komitet, któremu polecił ułożenie dla tego zakładu stosowney organizacyi, i opiekowania się nadal jego utrzymaniem. Komitet ten składa się z PP. Radcy stanu i szambelana Xiążęcia *Golicyna* prezydenta, Radcy dworu *Nieczajewa*, zastępującego prezydenta w jego niebytności, *Gołochwastowa* kassyera, z doktorów medycyny: *Brosse* dyrektora i *Eveniusa* radzącego (*), oraz z dziewięciu innych członków. Do tego szpitalu przyymowani będą bezpłatnie chorzy wszelkiego wieku, płci i stanu, lecz szczególniey ubodzy; ci wszelako, którzy są w stanie opłacenia, będą mogli okazać swoję wdzięczność, darem stosownym do możności. Na początek, liczba łóżek w szpitalu ogranicza się do 20; powiększy się atoli natychmiast, skoro fundusze dozwalać będą. Chorzy, niemogący bydź przyjętymi w szapitalu, odbierać będą *gratis* poradę lekarską, a nawet, gdy zakład będzie miał fundusze dostateczne, lekarstwa i wszelkiego rodzaju pomoce. Przez ogłoszenie, w gazetach umieszczone, członkowie komitetu wezwali już przyjaciół ludzkości do czynnego udziału w tym nowym dobroczynności zakładzie.

### Anglia.

*Londyn d. 14 kwietnia.*

(*z Gazety Warszawskiey*).

Tuteysza gazeta *Times* pisze, iż rząd nasz

(*) *Dway ci biegli praktycy, ofiarowali swoje usługi bezpłatnie.*

podał przełożenie rządowi francuzkiemu, iż officerowie francuzcy, którzy jako ochotnicy służą w woysku *Ibrahima* baszy, pobierają połowę płacy, gdy tymczasem Anglicy, wchodzący w służbę jedney lub drugiey strony, natychmiast połowę płacy nazawsze utracają.

Ciągle sprowadza się do Anglii znaczna ilość złota ze stałego lądu, chociaż cena papierów skarbowych zagranicznych spada.

Konsulowie angielscy w obcych krajach przesłali rapporta o tameczney cenie zboża, z porównaniem z ceną tuteyszą. Rapporta te podano Parlamentowi. Okazuje się z nich, iż kiedy w czerwcu 1825 kwarter (półtrzecia korca miary polskiey) zboża kosztował w *Hamburgu*, 16 szyllingów w tymże samym czasie płacono w Anglii po 67 szyllingów.

List z *Prome* pod d. 6 grudnia wyraża, iż pierwszego dnia bitwy zginęło 200 Birmanów, drugiego dnia tyleż, a trzeciego 300. Anglicy utracili 150 ludzi w zabitych i ranionych. Woysko nasze spodziewało się zająć *Awę* za 40 lub naypoźniey 50 dni. Rozproszone woysko Birmanów wynosiło 74,000 ludzi.

Rozchodzi się pogłoska w *Plymouth*, iż kapitan morski angielski *Ramsey* uda się do *Buenos-Ayres*, i obeymie dowództwo nad eskadrą tey Rzeczypospolitey.

Cesarz brezyliyski mianował d. 25 stycznia Radcę Stanu *Biancardi* pełnomocnikiem swoim na kongres w *Panama*.

P. *Withmore* oświadczył, iż d. 23 maja poda wniosek względem zniesienia praw zbożowych.

— *Dnia 15.* —

Cesarz brezyliyski wydał d. 31 stycznia odezwę do mieszkańców prowincyi *Rio-Janeiro*. Wyraża w niey: „Zyczenie moje, abym, ile możności znał wszystkich moich poddanych, i aby i oni także znali mię osobiście, przekonanie moje, iż wnosząc z doświadczenia mego w prowincyach, które zwiedziłem, rozruchy wybuchnięte w kilku prowincyach, pochodziły ztąd, iż nie miałem takiey wiadomości o ich potrzebach, abym natychmiast zaradzić im zdołał, dane nareszcie przyrzeczenie moje mieszkańcom prowincyi *Bahia*, iż zaraz po uznaniu niepodległości Cesarstwa, zaszczycę ich obecnością moją, wymagają, abym dopełnił Cesarskiey mojey obietnicy, udając się do owey prowincyi, co d. 3 lutego nastąpi, dla podziękowania im za usiłowania w wyrugowaniu Luzytańczyków. Zostawiam u was mojego syna i trzy córki. Moi Ministrowie stanu są upoważnieni do trudnienia się ciągle zwykłemi interessami i postępowania w jakowym nadzwyczaynym wypadku, od którego niech Bóg zachowa! Dnia 21 marca oddalę się z prowincyi *Bahia*, abym do tuteyszey stolicy wcześnie powrócił na zagajenie zgromadzenia prawodawczego, stosownie do przepisów konstytucyi, która nami rządzi i rządzić będzie.“

Dnia 2 lutego wsiadł Cesarz brezyliyski w *Rio-Janeiro* na okręt *Don Pedro*, wraz z córką *Marią da Gloria*, i nazajutrz popłynął do prowincyi *Bahia*.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Jenerał *Morrisson* dowódca armii w Arrakanie, zszedł z tego świata.

Listy z Hawanny, dnia 28 lutego pisane, donoszą, że wyprawa na wyspę Kuba nie przyydzie do skutku. Patryoci na tey wyspie życzą wprawdzie niepodległości, ale lękają się, aby skutkiem jey nie było oswobodzenie niewolników.

W okolicy Lincoln wystawiono cztery młyny parowe, w których mielą się kości, do uprawy roli przeznaczone. W Hull wyładowano także mnóstwo kości, tak, iż port wydaje się zdaleka, jak wielka kościenica.

Handel Londynu zatrudnia blisko 3500 okrętów, i do portu przybija ich rocznie 13,500. W przecięciu znayduje się ciągle na Tamizie 1,100 okrętów, 3419 czółnów do ładowania i wyładowania i 3000 czółnów przewozowych. Do tego obrazu czynności dodać należy 8,000 ludzi, z professyi na statkach żyjących, 4,000 ludzi ładujących i wyładujących towary, nakoniec 1200 urzędników celnych, nieustannie na rzece zatrudnionych.

W mennicy Zjednoczonych stanów Ameryki północney wybito roku 1825 w złocie 156,385, w srebrze 1,564,583, w miedzi 14,926 dollarów. Złota użyto do tego za 1700 doll. z północney Karoliny, za 45,000 z Afryki, za 75,000 z Mexyku, południowey Ameryki i Indyów zachodnich.

## Francya.

*Paryż d. 17 kwietnia.*

(z *Gazety Warszawskiey*).

Postanowieniem królewskiem, Biskup strazburgski *Claude Maria Paul Tharin* został mianowany nauczycielem młodego Xięcia *Bordeaux*, a Xiążę *de Riviere* guwernerem.

Onegday o godzinie 9tey zrana młody Xiążę *Bordeaux*, wspólnie z siostrą swoją rozdał własnoręcznie mnóstwo paczek z cukierkami żołnierzom gwardyi narodowey, będącym u nich na służbie, mówiąc: *Moi przyjaciele, byłem kumem, i przyniosłem wam cukierków*. Po rozdaniu, obeyrzeli się, czyli którego żołnierza nie ominęli. Siostra Xięcia *Bordeaux* wypytywała się z dziecinną łagodnością, czyli dobosz dostał swoją paczkę cukierków.

Dnia 11 b. m. Kanclerz Minister sprawiedliwości w Izbie deputowanych wniosł projekt do prawa względem substytucyy. W mowie swojey nie uczynił żadney wzmianki o losie, jakiego pierwsza część tego projektu doznała w Izbie Parów.

Niedawno wieczorem P. *Sgricci* występował tu publicznie, mając bez przygotowania, z podanego mu tematu, całą trajedyą ułożyć i deklamować. Zgromadzenie liczne i wyborne zaszczyciło obecnością swoją tego rymotwórcę; mnóstwo zadań rzucono w urnę. Czytano je głośno, a publiczność oznaczyła sama, któreby jey się podobały. Naylepiey przyjęte były. *Masaniello*, *Ugolino*, *Francesca di Rimini*, *Ludwik XI* w *Peronne*, śmierć *Henryka III*; lecz liczne oklaski rozległy się, gdy oznaymiono *oblężenie Missolungi*. Wrzucono powtórnie przyjęte temata do urny. *Masaniello* odłożony został na stronę, niedawno bowiem z tegoż tematu improwizował artysta. Wyciągnięto z kolei *Francesca de Rimini*, lecz i z tego publiczność nie bardzo była kontenta; poczém młoda panienka wyciągnęła *oblężenie Missolungi*. Powszechny oklask rozległ się. P. *Sgricci* przybył zaraz, wskazał niektóre punkta, które w braku illuzyi sceniczney za potrzebne uznał; że zaś nie był obeznany z imionami obrońców, obecny przeto młody jeden Grek udzielił mu tey wiadomości, dodając niektóre szczegóły o grobie *Byrona* i *Marka Bozarisa*. Na żądanie inney osoby z towarzystwa obecnego, wprowadził poeta i odszczepieńca *Selves* (*Soliman-Bey*) do swojey trajedyi. Inne osoby były: Biskup *Józef*, *Costa Bozzaris* dowódca, 2ch Jenerałów, *Helena* żona *Costy*, młoda panienka nazwiskiem *Zofia*, synowica Prałata; chór kobiet i dzieci, chór Greków, chór wojowników. Improwizacya (przez skoropisa zaraz spisana) wznieciła zapał niewymówny; szczególniey uwielbiano modlitwę Patryarchy, przywidzenia *Zofii*, przekleństwo przeciw *Selvesowi*, który oblężonym łaskę *Ibrahima* zapewnia, skoro twierdzę poddadzą. Szczególnieyszey godna uwagi, że poeta nie zaczepił żadney polityczney opinii, gdy mówił o nadziejach dla Grecyi pozostających. Tyle przezorności przy takim zapale i uniesieniu, ledwie pojąć można; stanowi to nie naymnieyszą pochwałę P. *Sgricci*.

W znakomitém tuteyszém towarzystwie u Xiężney .... postąpiono tak nieostróżnie, iż w obecności młodego *Kanarysa*, będącego na naukach w *Paryżu*, mówiono o zdobyciu twierdzy *Missolungi*. Młodzieniec usłyszawszy to, zemdlał i padł bez zmysłów.

Kommissya mająca się zająć wystawieniem pomnika zmarłemu Jenerałowi *Foy*, przyznała pierwszą nagrodę Panu *Vaudoyer* za podany wzór

do tego. Trzydziestu artystów nadesłało modele do pomnika dla jenerała *Foy*.

(*z Korrespondenta Warszawskiego*).

Zakazano we Francyi gazety wychodzącey w Rzymie pod tyłułem: *Giornale ecclesiastico*.

Akademia francuzka wyznaczyła nagrodę za naylepszą pochwałę *Bossueta*.

Królewskie Towarzystwo umiejętności zostało rozwiązane z rozkazu ministeryalnego.

Listy z Korfu dnia 25 i 26 pisane, zaprzeczają zdobyciu Missolungi, ale też nie potwierdzają nadeyścia flotty greckiey.

Piszą z Alexandryi, że basza Egiptu w wielkim, z powodu braku pieniędzy, znayduje się kłopocie. Nie sądził on nigdy, aby woyna w Morei tak uporczywą była. Utrzymanie woyska *Ibrahima* kosztuje go kilka milionów miesięcznie, a oprócz tego kazał on w niektórych portach europeyskich, budować okręty, a w Szwecyi lać działa.

(*z Monitora Warszawskiego*.)

Zakład współubiegający się z tablicami blaszanemi, przeznaczonemi do przylepiania afiszów, otrzymał upoważnienie, i wkrótce czynnym bydź zacznie. Ośmiokątne altanki na kółkach, będą zewnątrz pokryte afiszami drukowanemi i ułożonemi stosownie do porządku materyi. Wynalazek ten odróżnia się od poprzedzających przez to, że wydane będą żądającym, duplikaty wszystkich afiszów. Przełożony każdey altanki, podobny do ślimaka, podróżować będzie ze swoją skorupką z ulicy na ulicę. Jeden stać będzie na giełdzie. Sposób takowy ogłaszania, nie jest wynaleziony we Francyi; od niejakiego czasu, z korzyścią używają go w Amsterdamie, w Hamburgu i w wielu miastach na północy.

---

## T u r c y a.

*Stambuł d. 29 marca.*

(*z Gazety Warszawskiey*).

*Ibrahim* basza przysłał tu 13 tatarów z wiadomością o odniesionych zwycięztwach. Twierdza *Missolunga* wkrótce nakoniec zdobytą będzie, kiedy wyspa *Wassiladi* i warowny zamek *Anatolico*, poddać się musiały. Przed serajem wystawiono na widok publiczny kilkaset głów chrześcijańskich, i słychać o rozkazie Wielkiego Sułtana, aby żadnemu chrześcijaninowi w *Missolundze* nie darowano życia, i nie zezwolono na żadną kapitulacyą. Z drugiey strony słychać, iż osada postanowiła bronić się do ostatniego. Jeśliby wiadomości o zwycięztwach Egipcyan zupełnie się potwierdziły, w tym razie wstawienie się Pana *Stratford-Canning*, nowego posła angielskiego, za grekami, o którém tu powszechnie mówią, nie wiele skutku znalazłoby u Dywanu.

*Od granic tureckich 9 kwietnia.*

Wychodząca w *Tryeście* gazeta: *Dostrzegach Tryesteński* (*Observatore Triestino*) pod d. 13 kwietnia, nic jeszcze nie donosi o *Missolundze*.

W *Marsylii* odebrano listy z *Zante*, które wyrażają: „Okręt *Heureux Retour* pod kapitanem *Martin*, wysłany z wyprawą *Gerarda*, wypłynąwszy z *Zante*, był ścigany od okrętu tureckiego. Udał się pod opiekę fregaty angielskiey, która towarzyszyła mu czas niejaki w żegludze do *Napoli di Romania*. Okręt turecki popłynął ku *Missolundze*. Wyprawiony z *Zante* posłaniec do *Missolungi*, wróciwszy oświadczył, iż widział górę *Zygos*, osadzoną nieregularném woyskiem greckiém pod dowództwem *Gouras* i *Karaiskaki*. Liczbę jego rachował do 6000 ludzi. Żołnierze ci uderzają na lewe skrzydło woyska oblegającego, zabierają mu żywność, i czekają pory dania pomocy oblężoney twierdzy. Prezes *Conduriotis*, który pokrzepił na nowo odwagę moreyczyków, ciągnie z *Koryntu* przez *Vostiza* ku *Patras*, w zamysle uderzenia na cytadellę tego miasta, lub na zamek *Morea*, będący jedną z warowni *Lepantu*. Półkownik *Fabvier*, zająwszy warownię *Cara-Baba*, ma działać przeciw Eubei, którey zdobycie mogłoby nagrodzić utratę *Missolungi*. Maynotowie wzięli się znowu do broni i zamykają *Trypolizzę*, gdzie półkownik *Selves* widzi niknące swoje woysko od morowego powietrza. Powszechne zgromadzenie w *Napoli* przedsięwzięło ważny środek, mianując 3 dyktatorów z rozciągłą władzą, a temi są: *Conduriotis*, *Coletti* i *Zaimi*; lecz do zatwierdzenia tego wyboru potrzeba jeszcze powtórnego kreskowania.“

— *Dnia 10.* —

List z *Korfu* pod d. 20 marca umieszczony w *Diario di Roma*, zawiera, co następuje: „Utrata skały *Vassiladi* zasmuciła bardzo mieszkańców *Missolungi*; to bowiem pozbawiło ich ważnego mieysca, które związek z morzem zapewniało, i dla tego już żadnych posiłków, ani żywności okrętami dostać nie mogą. Co chwila oraz muszą się lękać uderzenia; gdyż wspomniona skała leży blizko twierdzy, a woda między twierdzą i skałą jest tak nie głęboka, iż turcy mogą ją ztamtąd przebrnąć do brzegów *Missolungi*; wreszcie z tey strony twierdza nie jest obwarowaną. Tak więc podwoiło się niebezpieczeństwo *Missolungi*. Nie kapitan basza, lecz kapitan Bey (Vice-Admirał) został powołany do *Stambułu*. W tey chwili nadeszła wiadomość z *Santa Maura*, iż d. 15 marca wieczorem słyszano tam mocne strzelanie z dział, zapewne pod *Missolungą*. Z *Malty* donoszą, iż szoner angielski, który był oddany pod rozporządzenie Pana *Stratford-Canning*, posła angielskiego, udającego się do *Stambułu*, powrócił do *Malty* i przywiózł ważne listy do Admiralicyi. Potęga morska angielska na morzu Srodziemném, została znacznie powiększoną, a flota angielska stoi po większey części przy Dardanellach. Vice-Admirał *Neale* udał się do *Neapolu*, gdzie krótki czas zabawi. Donoszą z Serwii, iż Basza *Belgradu* miewa częste narady z Xiążęciem *Miłoszem*, względem żądania W. Sułtana, aby tey wiosny zaciągano ludzi do woyska w Baszostwach Belgradzkiém i Widdyńskiém.“

---

Jakikolwiek jest w tey chwili los twierdzy *Missolungi*, następujące wiadomości wyjęte z wychodzącey tam *Kroniki Greckiey*, od dnia 18 stycznia do dnia 15 lutego, posłużyć tylko mogą do wzbudzenia tém większey litości nad nieszczęśliwemi ofiarami. „*Dnia 18 stycznia.* Widzimy dobrze z wałów naszych obóz *Reszyda* baszy i obóz Azyatów, zajęty całkiem przez egipcyan. *Dnia 19.* Bateryе nasze sypią ogień na nieprzyjaciół; ich flotta popłynęła do *Patras*. *Dnia 20.* Egipcyanie wysypali przeciw nam jednę bateryą z 10 moździerzy, drugą z 20 dział, a trzecią z 5 haubic, które bez ustanku do nas strzelają. *Dnia 21.* Zrobiliśmy wycieczkę, w którey znaczna liczba egipcyan dostała się w niewolą i poległa na placu. *Dnia 22.* Egipcyanie rozpoczęli okropny ogień. *Dnia 23.* Pisma urzędowe z *Napoli di Romania* zwiastują nam blizkie przybycie niejakiey pomocy. Dzięki Bogu! rząd nasz pamięta o nas, ale to już za późno! W nocy posunęli się egipcyanie aż do brzegu przykopu, lecz zostali odparci. *Dnia 24.* O świcie spostrzegliśmy flottę naszego walecznego *Miaulisa*. Przeciw niey płynie pięć fregat tureckich w linii przy pomyślnym wietrze. *Dnia 26. Miaulis* został zniewolonym cofnąć się do *Sorophes*. *Dnia 30.* W obozie egipcyan paliło się dzisieyszey nocy trzeci raz. *Dnia 4 lutego.* Angielski kapitan *Abot*, przywiózł nam wezwanie *Ibrahima*, abyśmy się poddali. Odebrał odmówną odpowiedź (*Wiadome czytelnikom i wezwanie i odpowiedź.*) Był on świadkiem zwycięztwa morskiego naszych bohatyrów *Miaulisa* i *Sachturisa*, którzy 23 okrętami wojennemi i 18 statkami palnemi całą flottę turecką do ucieczki przymusili. *Dnia 5.* Był przegląd woyska nieprzyjacielskiego. *Dnia 13.* Turcy pokazali się znowu na naszych wodach. Opasani jesteśmy ściśle ze strony lądu i morza, a magazyny nasze puste. *Dnia 15.* Armija *Ibrahima* baszy składa się z 8000 ludzi woyska liniowego i kanonierów, z 2400 lu-

)3(

dzi nieregularnego woyska, 2200 albańczyków, 1200 mameluków, 500 topolskiey lekkiey jazdy; ogółem z urzędnikami, lekarzami i t. d. z 15,250 ludzi. Do tego rachując 10,000 ludzi, których *Reszyd* basza zostawił, wynosi 25,000 ludzi. Taka jest siła nieprzyjaciela, przeciw którey nie możemy nic więcey wystawić, jak tylko słabe, ranami okryte ręce i serca pełne nadziei w Opatrzności.

Taż gazeta *Kronika Grecka* umieściła d. 17 marca następujący artykuł: „Upłynęło już 11 miesięcy, jak *Reszyd* basza obległ naszę twierdzę, a w tym przeciągu czasu rzucił 100,000 bomb do nieszczęśliwego miasta. Liczne szturmy, któreśmy odparli, wycieczki, któreśmy uczynili, bitwy, któreśmy na lądzie i morzu staczali, a które nam żadnego odpoczynku i odetchnienia nie dozwalały, wtrąciły do grobu 1500 ziomków naszych. Biada nam! Oręż stępiał w ręku naszym, rany porozrywały żyły ciała naszego; lecz dusza nasza tworzyła nowe siły, nie z rozpaczy, ale z miłości oyczyzny. przywiązanie do religii, i niezmienne postanowienie żyć albo umrzeć wolnemi chrześcianami, jest naywyższą i ostatnią myślą naszą. Ochronicze mury nasze są zburzone, wały w proch zamienione, domy zniszczone, pola na zawsze spustoszone; bracia nasi poginęli, i sama tylko chorągiew krzyża powiewa jeszcze wśród otaczających nas zwalisk i grobów. Piersi nasze są jedynem przedmurzem, a śmierć ostatnim portem zbawienia. Potęga *Reszyda* baszy, dowódcy woysk tureckich europeyskich i azyatyckich, spełzła przez nasz odpór, jak bałwany morskie rozbijają się o skaliste brzegi nasze; lecz hordy afrykańskie spieszą mu na pomoc. Pod murami naszemi widzimy, jak niegdyś przodkowie nasi za czasow *Xerxesa* widzieli, wszystko, co dawny świat mieści w sobie barbarzyńców, zgromadzonych pod chorągwiami swego narodu tak różnemi, jak rozmaity jest kolor ich ciała. Przeszło 40 dział jest wymierzonych przeciw ruinom naszym, dla zadania śmierci pozostałey garstce wojowników naszych, będących już kalekami.“

Dzienniki paryzkie *Gwiazda* i inne, zawierają doniesienia z Grecyi, które prawie nie zostawują żadney wątpliwości o zdobyciu *Missolungi* przez *Ibrahima* baszę. Piszą one: „Nie ma już bohatyrskich obrońców *Missolungi*! Zmnieyszeni do 1400 ludzi, utrzymujących życie czterema uncyami sucharów na dzień, widzieli do d. 17 lutego zbliżającą się burzę, która ich pochłonąć miała. Egipcyanie, ukończyli w owym dniu budowę pontonów, po których chcieli przeyść głębinę morską, dla uderzenia na *Missolungę* z *Mavri Aliki*, mieysca, które uważane za bezpieczne, nie było obwarowaném. Dnia 18 rozpoznali egipcyanie położenie okolicy, i flota turecka pokazała się znowu przy *Procopanistos*. Odtąd przygotowali się oblężeni na śmierć, i przez 3 dni następne wszyscy odprawili modlitwy konających. Biskup *Józef* opatrzył ich śś. Sakramentami, a po żałobnem nabożeństwie każdy udał się na swoje stanowisko. Od d. 22 do 25 panowała spokoyność w obozie *Ibrahima*, a w nocy zaczął nieprzyjaciel stawiać mosty. We dwie godziny po wschodzie słońca udało się inżynierom zbliżyć do miasta na 600 stóp, i okropny krzyk zapowiedział uderzenie. Połączono dwie linie mostów, i dał się słyszeć huk dział osady; wkrótce zaczął się ogień karabinowy, a o godzinie 11stey zrana zepsuto dwa mosty, i barbarzyńcy cofnęli się w nieładzie. Okrzyk radośny zwiastował mieszkańcom miasta nowe zwycięztwo Krzyża. Dnia 28 lutego, *Ibrahim* basza, zebrawszy wszystkie swoje siły, przypuścił nowy szturm, lecz równie bezskuteczny. Dnia 2 marca w nowym szturmie udało się barbarzyńcom zająć szaniec przedmostowy, a od tey chwili pewną już była zguba oblężonych, których tylko jeszcze 427 zdatnych do boju pozostało. Nikt jednak nie myślał poddać się; niczyje usta nie wyrzekły tego słowa *Kapitulacya*; każdy niezmiennie postanowił bronić się do ostatniego, i życie swoje dla oyczyzny poświęcić. Nareszcie dnia 8 (20) marca wybiła godzina bohatyrskich obrońców *Missolungi*. O godzinie 10tey muzułmani zdobyli miasto szturmem. Biskup *Józef* poniósł śmierć męczeńską na zapalonym stosie; wszystkich męszczyzn wycięto, a mnóstwo kobiet i dzieci utonęło w morzu.“

Następujący list uczącego się w *Londynie* syna *Marka Bozzarisa*, imieniem *Demetrego*, a synowca walecznego *Notisa Bozzarisa*, który dowodził hufcem bohatyrów w *Missolundze*, nadszedł do wspomnioney twierdzy wtedy właśnie, kiedy osada widząc nieuchronną bliską zgubę swoję, odprawiała uroczyste nabożeństwo dla przygotowania się na śmierć za oyczyznę: „Szanowny jenerale, naykochańszy stryju! Pozwól mi, abym wśród otaczających cię niebezpieczeństw, prosił o błogosławieństwo, i może ostatni raz cię uściskał. Gdy jesteście przysposobieni, poświęcając życie dla sławy Krzyża i kochaney oyczyzny, pozyskać palmę męczeńską, nad tém tylko ubolewam, iż się tam znaydować nie mogę. Oby mi niebo użyczyło, abym obok was mógł wspólnie należeć do świętey walki, w którey postanowiliście krew swoję przelać; lecz młodzieńczy wiek móy nie pozwala mi stanąć w szeregach wojowników za Chrystusa... za to zaś, wierzcie mi, podwoję gorliwość moję w naukach, a potém, jak orzeł, pośpieszę na powrót do kochaney oyczyzny, abym w niey pełnił obowiązki, jakie na mnie wkłada chwalebny zgon oyca mego, i zaszczytne odziedziczenie imienia jego Żegnam cię, kochany stryju; z uszanowaniem całuję rękę twoję, twóy synowiec i ziomek. (Podpisano) *Demetry* syn *Marka*.“ List ten z rozkazu dowódzcy wydrukowano i osadzie w *Missolundze* rozdano.

(*Pomimo powyższych szczegółów o zdobyciu* Missolungi, *gdy jednak* Dostrzegacz Austryacki, *dochodzący do dnia 19 kwietnia, i mający zazwyczay we trzy tygodnie wiadomości ztamtąd, nic jeszcze o tém nie donosi, przeto z wielkiém do prawdy podobieństwem twierdzić można, iż wieści o wzięciu* Missolungi *są bezzasadne.*)

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.

Wysłuchanie Królewsko-angielskiego posła P. *Stratford-Canning* u Wielkiego Wezyra, odbyło się dnia 25 t. m. ze zwykłym obrzędem. Poseł udarowany został bogatym *Serasser* (futro sobole ze złotą materyą), a 8 innych futer sobolich, 18 futer gronostajowych i 30 kaftanów dostało się jego orszakowi.

Wsławiony Wasso *Braikowicz*, pomnożywszy swoich stronników, naywięcey zbiegów albańskich i moreyskich, na wyspie Zea, do 2000 ludzi, rzuca postrach na inne sąsiedzkie wyspy. Mówią nawet, że się sposobi do opanowania wyspy Ipsary, zkąd uderzyć zamyśla na Scio. Dowiedziano się już o jego śmiałych zamiarach i zażądano posiłków z brzegów azyatyckich.

Porta uzbroiła nową eskadrę przeciw korsarskim okrętom, które się nawet w blizkości Dardanelów pokazują.

Zaraza morowa ustała zupełnie w tey stolicy. Ale natomiast pokazała się niedawno w Smirnie bardzo niebezpieczna choroba, którey symptomata różnią się wprawdzie od powietrza morowego, ale równie prędką śmierć sprawują. Między wielu mieszkańcami tego miasta, którzy w przeciągu kilku dni ofiarą tey choroby padli, znayduje się dotychczasowy redaktor i wydawca *Dostrzegacza Wschodniego* P. Karol *Tricon*. Nowym redaktorem tey gazety jest P. *d' André*.

---

### Hiszpania.

*Madryt d. 4 kwietnia.*

(*z Gazety Warszawskiey*).

Częste pogłoski o wylądowaniu konstytucyonistów, wzniecają bojaźń w naszych okolicach nadmorskich, skoro się naymnieysza eskadra pokaże. I tak d. 30 z. m. spostrzeżono w *Montjoui* 33 okrętów płynących bez bandery, nazajutrz uyrzano podobną ich liczbę; były to zapewne okręty angielskie, przeznaczone do Lewantu.

DODATEK

# DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 50.

*Wilno dnia 26 kwietnia v. s. Roku.* 1826

2 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie 1045 rubli 50¾ kopiejek assygnacyinych, niesprawiedliwie wziętey przez wdowę Majora Bystrama, wyszłą powtórnie zamąż za szlachcica Mickiewicza, pensyi z Wiłkomierskiego Powiatowego Kaznaczeystwa, oddano na przedaż jey majątek, Podbaje nazywający się z pięciu gospodarzami i ze wszelką do nich należnością, z publicznych targow w terminach: 1szym 24, 2gim 26 następującego maja teraznieyszego roku, a 3cim ostatecznym we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania, które póżniey nastąpi w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich Gazetach, a zatem życzący należeć do targow zechcą przybyć do tego Rządu w oznaczonych terminach. Dnia 8 kwietnia 1826 roku.

Assesor i Kawaler Nowicki.
Sekretarz i Kawaler Kleyst.
Naczelnik Stołu Kowalenok.

---

2 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie spaloney w 1816 roku w mozyrskiey mieskiey kommissyi summy, będą się przedawać z publicznego targu w tymże Rządzie, członkow pomienioney Kommissyi, położone w mieście Mozyrzu domy, kramy i inne zabudowania, a mianowicie: mieyskiego Głowy Teodora Kryckiego dom zupełnie stary z okrągłego drzewa, przy nim staynia i chlewek takoż stary i sklepek, który z ogrodzeniem dziedzińca oceniony 25 rubli, zabudowany na ziemi należącey do paraskiewskiey cerkwi; drugi tegoż Koryckiego dom na ulicy słuckiey z okrągłego drzewa, na dziedzińcu świronek z okrągłego drzewa, na własney ziemi, oceniony 650 rubli, dwie kramy z brusow, położone między bramami na rynku w mieście Mozyrzu jedna pod N. 12, 2ga pod N. 26, na własney ziemi, ocenione 700 rubli assygnacyinych, Bazylego Jasiniewskiego dom z okrągłego drzewa, na dziedzińcu stary chlewek, ogrod warzywny i kilka fruktowych małych drzewek, na własney jego ziemi, oceniony 100 rubli; dom Karpieja Oleszczeni, na ulicy bobrowskiey z okrągłego drzewa, na dziedzińcu swironek; 2gi dom pokryty dranicą, na własney jego ziemi, oceniony 105 rubli 75 kopiejek; dom Moiela Rosenberga drewniany z brusow, który, pokryty dranicą na ulicy kijowskiey, na dziedzińcu dwa sklepy murowane, 2gi domek z okrągłego drzewa, pokryty dranicą, przy nim pod jednem dachem dwie staynie i jeden chlew z okrągłego drzewa stare, i lodownia, na własney jego ziemi, oceniony 1450 rubli; dom Joela Afengendena drewniany z brusow przy nim od ulicy trzy kramy z okrągłego drzewa, nie wielki chlewek, przy nim powietka na ziemi jego własney, oceniony 700 rubli assygnacyinych; a zatem życzący kupić pomienione domy z wyrażonemi zabudowaniami i ziemią, zechcą przybyć do mińskiego Gubernialnego Rządu na terminy; 1szy za miesiąc, 2gi za dwa, a 3ci i ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania w gazetach obu stolic, które póżniey nastąpi; inwentarz tych domow i warunki, podług których odbywać się będzie przedaż, w każdym czasie będą okazane życzącym. Dnia 24 marca 1826 roku.

Minskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz Tytularny Sowietnik i Kawaler Felicyan Arcimowicz.

Gubernialny Sekretarz Wasilewski.

---

2. Od Tamożni Jurburskiey ogłasza się, że w niey chowają się pieniądze, należące w nagrodzie za konfiskowanie towarow, różnym osobom, których mieysce zamieszkania Tamożni nie jest wiadome, a mianowicie: byłym objeżdżczykom: Bartłomiejowi Kutińskiemu 336 rub. 70 kop. i Piotrowi Stankiewiczowi 336 rub. 70 kop. Azatym mają wyżey wzmiankowane osoby, a w przypadku śmierci, ich sukcessorowie, dla odebrania tych pieniędzy jawić się do Tamożni Jurburskiey sami, albo przysłać umocowanych w terminach prawami ustanowionych, po których upłynieniu, jeżeli nikt dla odebrania nie zajawi się, wtedy pieniądze odesłane będą dla przyłączenia do skarbowych dochodow.

Za Sekretarzą Maruszewski.

---

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na usatysfakcyonowanie wierzycieli zeszłego Felixa Imbry, skutkiem remissy Sądu Ziemskiego ptu Nowogr. w r. 1825 stycznia 27 d. zaszłey, w majątku Kozłowiczach w ptcie Nowogrodzkim położonym reassumowany, dopełniając właściwe pierwszemu zjazdowi postanowienia, po przeznaczeniu na stronach na dzień 1 junii idącego roku do Kancellaryi Ziem. Nowogródz. komportacyi, wzywa wszystkie interessowane strony, izby sami osobiście, lub przez swych plenipotentow, pretensye swoje do majątku pod konkurs oddanego stosowane, na dzień 1 7bra idącego roku, to jest: w terminie powtórnego tego Sądu zjazdu sub ammissione objawiali. 1826 apryla 8 dnia Prezydent Sądu Ziemskiego Nowogr. i Exdywizor Jerzy Sokołowicz.

Sędzia Ziem. ptu Grodz. Mateusz Brzozowski.

Pisarz Ziemski Nowogródzki Exdywizor Nikodem Kiersnowski.

Sądu Ziemskiego ptu Nowogrodz. i Exdywizyi Rejent Ignacy Zaborski.

---

2. Excerpt oświadczenia z protokułu potocznego Sądu Ziemskiego ptu Mińskiego w dacie poniżey wyrażającey się zapisanego pod pieczęcią Urzędową Ziemską tegoż powiatu roku 1826 mca kwietnia 3 dnia stronie rekwirującey jest wydan.

Roku 1826 miesiąca apryla 3 dnia. Na Urzędzie Jego Imperatorskiey Mości Ziemskim ptu Mińskiego oświadczenie imieniem JW. Joanny Snitkowey Kollegskiey Sowietnikowey przeciwko starozakonnemu Ickowi Heszelewiczowi Syrkinowi kupcowi 1szey gildy Mińskiemu, czyni się z następnego powoda: iż oświadczająca się chociaż w roku 1824 apryla 14 dnia wydała, i tegoż czasu w Ziemstwie Mińskim pod N. 129 przyznała star. Ickowi Syrkinowi kupcowi plenipotencyą z dołączeniem świadectwa Mińskiey Skarbowey Izby marca 28 dnia tego roku za N. 1791 na mocy takiegoż Głównego Sądu za N. 1842 na

swobodność 71 duszy, z majątku swego Wierzchni, z wolnością onego założenia, celem wzięcia podradow, moc i władzę nadającą, jednak kiedy na kilkokrotne me zapotrzebowanie onego niezwrócił, umówionego kwantum za takowe świadectwo przez ciąg dwóletni nie zapłacił, i gdy za rezolucyą Mińskiey Skarbowey Izby 29 oktobra 1825 roku, na kommunikatę oneyże, Kommissya pierwszey Armii nieodesłała, lecz podstępnym sposobém kupiec Syrkin oneż świadectwo zagrabił, i do dziś dnia utrzymuje nie zwracając mnie, o czym i w Sądzie Ziemskim Mińskim był odemnie o to zapozywany, i drogą skargi przeniesiony do Departamentu 2go Gubernii Mińskiey, nadto przekonywając się, że majątek star. Icki Herszelewicza Syrkina, składający się z kramy i kamieniczki w mieście Mińsku, nie jest i nie może bydź odpowiednym i wziętym na inne załogi na podrady zadatkowymi pieniędzmi, i gdy jeszcze obok tego obciążony partykularnemi długami, na kilkakroć stotysięcy w zastawie, a ruchomość lepsza znayduje się, przeto więc oświadczająca się z mocy praw plenipotencyą wyżey datą cytowaną w zupełnosci unikczemnia, kassuje i z ksiąg eliminuje, a świadectwo, uważając za stracone, stosownie do praw o publikatę onego weydzie z prośbą, gdzie należy, oraz aby za takową wyż pomienioną plenipotencyą star. Icko Syrkin kupiec, żadney władzy do działania za nią i brania podradow nie miał prawa, przez ninieysze oświadczenie ostrzega i zapowiada, zostawując sobie prawo dowodzenia domierzoney grabieży czyli gwałtu, co w udzielnym i właściwym na to porządku dowiedzionym będzie, i stąd wynikłych strat i szkod powrótu. U tego oświadczenia podpis takowy: Johanna Snitkowa Kollegska Sowietnikowa.

Zgodno z potocznym Protokułém Leonard Bartoszewicz Z. P. M. Rejent.

U tego oświadczenia JEGO IMPERATORSKIEY Mości Sądu Ziem. ptu Mińskiego Pieczęć.

Excerpt oświadczenia ut supra.

Dozwolono drukować 15 kwietnia 1826 r. Cenzor, Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

---

2 Niżey podpisani, dowiadując się z ogłoszenia, w Dodatku do Gazety Kuryera Litewskiego zamieszczonego, że JW. Maurycy Prozor dziedzic folwarku Mazuryszek w Powiecie Wileńskim położonego, ma zamiar tenże folwark wyprzedać, znaydują potrzebę, każdego chcącego z pomienionym Prozorem w układy wchodzić, ostrzedz, że JW. Prozor, oswiadczywszy swoich funduszow Taxę Exdywizyą, cały swóy majątek na satysfakcyą wierzycieli oddał; że Sąd Exdywizorski w Romayniach były, lubo podpisanym należne przysądził summy, atoli taką dał lokacyą, iż podpisani żadney satysfakcyi nie mają, popierając więc skargę w Sądzie Głównym Wileńskim, poprawę wyroku exdywizorskiego otrzymać mają nadzieję; jak więc przed ostatecznem z wierzycielami rozliczeniém się Maurycy Prozor nic nazwać swoją własnością nie może, tak też przed zaspokojeniém Kredytorów, z krzywdą ich, przedawać obciążonego Ewikcyami majątku niema prawa; a każdy nabywający majętność Mazuryszki, wtenczas tylko mieć prawdziwe bezpieczeństwo może, kiedy summą za dziedzictwo postąpić się mającą, uspokoi należność podpisanych, sporowi ulegać nie mogącą; inaczey, straty z nabycia Mazuryszek własney winie przypisze. w Wilnie roku 1826 miesiąca aprila 20 dnia.

Salomon Heiman 1 Gildy Kupiec.

Maciey Max.

Dozwolono drukować. Dnia 21 Kwietnia 1826 roku. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

---

2 Dnia 19 idącego miesiąca i roku w nocy uciekli Jakubowa z synem Bałtromiejem Misiewiczówie poddani niżey podpisanego; przymioty onych są następne: Jakubowa, mająca około lat 38 sredniey urody, okrągłey twarzy, oczu szarych, dość ciała mająca, w odzieniu zwyczaynym chłopskim, i na wierzchu z sukna siniego sarafan obłożony futrem, syn jey mający lat 13, urody mierney, twarzy pociągławey, oczu niebieskich, w spancyrce z zielonego sukna, z czerwoną wypustką, a maytki szaraczkowego sukna bez wypustki, i chociaż przezemnie doniesiono Mieyskiey Policyi, i Sądowi Niższemu, jednak zapobiegając wyniknąć mogącym nadal nieprzyjemnościom za utrzymywanie onych; przez niniejszą Gazetę ogłaszając zawiadamiam, że dużo różnych rzeczy, i stołowego srebra z sobą zabrali, a ktoby onych poymał i dostawił do Pałacu Sapieżynskiego na Antokolu znaydującego się, do mnie niżey podpisanego, prócz wdzięczności, otrzyma przyzwoitą nagrodę. M. Wilno 1826 roku apryla 23 dnia.

M. Ioczyk J. S. M. W.

---

2 Pantalion mahoniowy gruntowney roboty angielskiey przez Tischnera, należący do Sztatskiey Sowietnikowey i Professorowey Bojanusowey; jest do sprzedania za cenę umiarkowaną, w domie Kapitulnym WJX Kanonika Kłągiewicza, na ulicy Zamkowey pod N. 171; o cenie poinformować się można u mieszkającego w tymże domie Dziekana i Professora Uniwersytetu Znoski.

---

3 Młynek co do machin naylepiey urządzony, z udzielnym mieszkaniem, do dziedzictwa Sztatskiego Sowietnika Spitznagla należny, w mieście Wilnie, nie daleko młynu uniwersyteckiego położony, od dnia 23 teraźnieyszego mca jest do zaarendowania. Ktoby życzył wchodzić w umowę, może zgłosić się do Regenta Tynkhauza, mieszkającego w domu Bartoszewiszow przy ulicy Skopowka pod N. 182.

---

2 Tadeusz Weysenhoff b. Marszałek powiatu Rzeczyckiego i Kawaler, będąc zbiegiem różnych nieprzyjaznych okoliczności do tego stopnia doprowadzony, że dzisiay nie jest w sposobności swym rzeczywistym Kredytorom gotowemi uiścić się pieniędzmi; dbając zaś o ich los, i razem chcąc uniknąć ogromnych wydatkow, jakie nieodstępnie towarzyszą wszystkim Exdywizyom, postanowił za posrednictwem układow rzecz tę ogólnie o wszystko kończyć, w tym więc celu zaprasza wszystkich swych Wierzycieli, iżby raczyli albo sami przybyć, albo Plenipotentow umocowanych na dzień 9 maja idącego roku do majątku Rybniszek w Powiecie Rzeczyckim położonego przysłać, gdzie w obecności onych, jakie tylko mogą bydź naystosownieysze środki do

dopełnienia satysfakcyi tymże Wierzycielóm, że wszystkich użyje JW. Marszalek Weysenhoff nay mocniey zapewnia, a tak gdzie idzie o los i dobro Kredytorów nie powinni podanego projektu odrzucać; dla tego czeka ich przybycia na czas udeterminowany. Datt 1826 apryla 15 dnia z mocy poruczenia takowe uwiadomienie oddając do Kuryera Litewskiego podpisuję Jerzy Burba Assesor Sądu Głównego.

Wolno drukować dnia 15 kwietnia 1826 roku Cenzor Ignacy Reszka.

---

3. JW. Jenerał Major Berchman 2, Naymiłościwiey nadaną sobie arendę na lat 12, część Starostwa Markowskiego i dzierżawę Miedziany, leżące w Gubernii Wileńskiey w powiecie Oszmiańskim, życzy odstąpić prawo swoje komu się podoba zupełnie na wszystkie przerzeczone lat 12, zatém Panowie życzący kupić takową arendę, mogą dowiedzieć się o cenie u jego plenipotenta, który znayduje się w mieście Wilnie i mieszka na Ulicy Niemieckiey w domu żyda Michela pod N. 271.

---

3. Pantalion angielski, mahoniowy, nowy z sześciu oktawami i mechaniką, jest do przedania, w domu JPana Maxa, na Trockiey ulicy, u mieszkającego tam fortepjanisty Noaka.

---

3. Folwark Mazuryszki dwie mile od Wilna położony, maiący wysiewu beczek 15 w każdey zmianie, ludzi ciągłych 19 po 4 dni w tygodniu panszczyzny służących z uprzężą, po dwanascie gwałtow w roboczym czasie. Ziemi włok pięćdziesiąt a między niemi lasu na budowlę sosnowego włok sześć i na opał włok kilka, siana wozow sto pięćdziesiąt, gotowego grosza guro tysiąca złotych. Ogrod szpacierowy i fruktowy piękny, zabudowanie dosyć dobre potrzebuiące trochę reparacyi, pozycya piękna, iest do przedania, ktoby życzył nabydź ony raczy skomunikować się z dziedzicem tego maiątku, w domu Zawela na zarzeczney ulicy.

Wolno drukować dnia 15 kwiet. 1826 roku Cenzor Ignacy Reszka.

---

2. Podaje się do wiadomości publiczney iż majątek Janopol zwany, w powiecie Trockim w parafii Olickiey nad rzeką Niemnem położony; zawierający dymow 47. a ziemi naylepszey włok sto kilka, za odpowiednią cenę przedaje się, chcący zaś takowy majątek nabyć, może się zgłosić do Karola Moyschela, mieszkającego w domie Uniwersyteckim przy sali anatomiczney na ulicy Spaskiey położonego.

Dozwolono drukować. Dnia 21 kwietnia 1826 roku. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

---

3. Po każdodziennym odraczaniu Sądow i oczekiwaniu na Remissę z Litewsko-Wileńskiego Głównego Sądu drugiego Departamentu, azali w dziele konkurssowym szlachty Maryanny matki i Konstantego syna Meierow, ma bydź odkład sądownictwa do ukończenia dzieła w Rządzącym Senacie w kategoryi z WW. Sorokami wedle życzenia dziedzicow Meierow, czyli też ma bydź konkludowane dzieło ninieyszey Exdywizyi, gdy ostatecznie w dniu dzisieyszym przez obecnie znayduiących się na Sądach W. Konstantego Kamieńskiego Regenta aktora rzeczy, a także W. Jana Czarnockiego Plenipotenta, w imieniu aktorow swych działaiącego, zostało doniesionym, że remmissa w Sądzie Głównym Wileńskim drugiego Departamentu iuż zakroczyła, i że kontynuacya takowego konkursowego dzieła iest zadeterminowana, z tą tylko różnicą, że maiątek ziemny WW. Meierow Dowmontyszki, nie iuż w taxie doczesney, iak dekret Ziemski Wiłkomierski zadeterminował; lecz w taxie wieczney na usatysfakcyonowanie wierzycieli Meierowskich ma bydź rozdzielony, oraz że następne intraty z drugiego maiątku, Kursze zowiącego się, pod procederem w Rządzącym Senacie będącego na odpowiedzialności Sądu ubespieczone bydź maią, stąd więc racyą nieprzedstawionego w Sądzie Głównym Wileńskim niedawno zakroczonego remmissyinego dekretu, lubo dalsze szczegóły do wypełnienia temu Sądowi przyporuczone, dostatecznie wiadome bydź niemogą. Gdy wszakże zbliżaiący się termin dnia 23 idącego dopiero miesiąca, konczącey się arędowney W. Konstantego Kamieńskiego maiątkow konkursowych Dowmontyszek i Kursz tenuty, że te nadal bez należnego urządzenia pozostawać niemogą, zaymuie sądową uwagę, a z liczby obecnych dopioro na Sądzie stron srzodki do urządzenia temiż maiątkami przedstawione niezostały, Sąd więc taxatorsko-exdywizorski do zamiaru uczynienia postanowienia względnie następnego obrótu tychże Maiątkow w iakiey nadal administracyyney lub też arędowney zostawać mają possesyi, postanowił na dzień 26 idącego dopiero roku i miesiąca wezwać wszystkich kredytorow i pretensorow WW. Maryanny matki, i Konstantego Sędziego Ziem. syna Meierow, a także dalsze strony którzyby do zadzierżawienia lub administrowania powyższemi, konkursowemi maiątkami mieli zamiary, iżby w tym dniu do miasta Wiłkomierza na sessyą sądową z dostatecznemi i obiektowi rzeczy odpowiedniemi kaucyami iawili się, w iakim czasie stosownie do potrzeby i okoliczności ow z dzieła wynikaiących, wedle punktow w owym czasie postanowić się maiących, że takowe possesye oddane zostaną, Sąd tenże Exdywizorski zawiadamiaiąc o takowem swym przeznaczeniu kogo to interessować może przez gazetę Kuryera Lit: ogłosić zadeterminował. Działo się w mieście Wiłkowierzu roku 1826 miesiąca apryla 13 dnia.

Onuffry z Klimonttów Klimowicz Sądu Ziem. Prezydent.

Justyn Mikulicz. Z. P. Wileń. Exdywizor.

Anioł Kniaż Zagiell Pisarz Ziem. Ptu Wiłkom.

---

2. Niżey podpisany za prawem wieczysto przedażnym przez WWJPaństwa Antoniego i Julią z Narkiewiczow Konopkow, Adwokatow subselliow Wileńskich w r. teraźn. 1826 mca marca 31 dnia dattowanym, a d. 9 mca apryla tegoż roku w Sądzie Głównym Lit. Wileńskim 2go Departamentu przyznanym, nabywszy wiecznością kamienicę w mieście Wilnie na Szklanney Ulicy pod N. 216 dawniey, a 44 teraz sytuowaną, i spełniwszy Intromissyą, ma za obowiązek ostrzedz, iżby nikt na tęż kamienicę, jako przeszłą do aktorstwa niżey podpisaney, żadney summy, wybywcom nie kredytował, i ewikcyi nie opisywał. Cypka Hirszowa Jonasewiczowa.

Dozwolono drukować d. 20 kwietnia 1826 r. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

---

)3(

2 Niżey podpisany jako Plenipotent oyca swojego Jozefa Chłopickiego Skarbnika Mińskiego, posiadającego Schedę we wsi Medynie po Chorążym Grekowiczu, ma honor ninieyszym pismem zawiadomić W. Nikodema Reszkę b. Komornika Wilenskiego Gubernialnego, jako niewiadomego zamieszkania, iżby raczył przybyć do Wilna dla przeczytania Dekretu datty 18 marca 1826 r. w Sądzie Granicznym appelacyynym Wilenskim zapadłego, któren na skargę Chłopickiego, przeznacza nową pomiarę wsi Medyny, i deleguie Urzędnika oraz innego Komornika w mieyscu Komornika Hrynaszkiewicza, dla zrobienia nowey pomiary, stosowney do Dekretu Kommissyi Upnickiey, do jakowey czynności spełnienia termin 20 maja r. t. naznacza, oczem ażeby W. Komornik Reszka mógł wiedzieć, a w potrzebnym zdarzeniu niewiadomością się nie tłumaczył, takowe uwiadomienie w gazecie Kuryera Litewskiego umieszczam i one własnoręcznie podpisuję. Dat w Wilnie 1826 roku miesiąca marca 31 dnia

Jan Chłopicki.

Dozwolono drukować. 2 kwietnia 1826 roku Cenzor Symon Zukowski.

---

3 Podaje się do wiadomości, że zginął d. 20 marca wyżeł cztero-miesięczny, biały z plamami kasztanowatemi, uszu kasztanowatych długich, koło mordy podżaro. Ktoby go przyprowadził do Domu Hrabi Walickiego, nadgrodzonym zostanie.

---

3 Niżey podpisany, w Imieniu Urodzoney Karoliny z Kuszelewskich Kaczanowskiey, b. Sędziney Graniczney Powiatu Szawelskiego skutkiem uczynionego zaskarżenia, na męża oney Ur. Jana Kaczanowskiego, b. Sędziego Granicznego PowiatuSzawelskiego dnia 23 marca 1826 roku w Aktach Grodzkich Pttu Wilkomierskiego urzędowie zapisanego, na oswiadczenie w dodatku Kuryera Litewskiego pod N. 26 przez wyrażonego Kaczanowskiego Sędziego przeciwko Aktorce Kaczanowskiey Sędziney, publicznie zamieszczonego,przez ninieysze zapowiada, iż kto chce bydź przekonanym, o walorze sytuacyi, wyrażonego męża już w zawinieniu aż nadto nieodpowiedniey wnioskowi sytuacyi Aktorki Kaczanowskiey, dla pewności i potrzeby, niech raczy weyrzeć, i wczytać się w oskarżenie czyli oswiadczenie, wyż Dattą w Aktach Grodu Wiłkomierskiego zapisane. Jako uproszony w Imieniu Aktorki podpisuję. Wincenty Nowicki Regent i Adwokat Subseliow Wilenskich.

Dozwolono drukować. 2. Kwietnia 1826 roku Cenzor, Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

---

3. Magistrat miasta Wilna, powodem nastałego w swym Sądzie w dniu dzisieyszym postanowienia, podaje do powszechney wiadomości, iż dom Starozakonnego Arona Michelowicza Cwilinga, w Wilnie na ulicy Rudnickiey pod N. 286 położony, w posessyi tradycyyney Chorążych Słominskich WW. Czudowskich były, a z publiczney licytacyi dla uspokojenia pretensyi Razańskiego Piechotnego półku przez wdowę Medyncowowę Generałową przekazaney, w roku ninieyszym za uprzedzonemi awizacyami w arędę po dzień 23 apryla 1827 roku wypuszczony; na mocy Ukazu z Rządu Gubernskiego Wilengo dnia 31 ominionego miesiąca marca, za N. 13,333 wyszłego, jako po skasowaniu przez Rządzący Senat całego przewodu dzieła w stopniu Jenerałowey Medyńcowowey przez półk Razański ze Star. Cwilingiem intentowanego, i zniekczemnienia skutkow uzyskanych na Cwilingu Dekretow, z daty 23 teraźn. mca apryla zostanie nieraz rzeczonemu Cwilingowi jako dziedzicowi we władanie wieczyste przez Magistrat ninieyszy powrócony, a ztąd że o arędę takowego domu z daty następującego terminu św. Jerzego czynić układy i zawierać kontrakta Starozakonny Cwiling ma prawo, Magistrat ogłasza i wtem celu ninieyszą wydaje awizacyą. Datt. roku 1826 mca apryla 3go dnia.

Karol Hurtig R. M. W.

Ignacy Misiewicz Regent.

---

2. Oświadczenie imieniem Star. Abrahama i Eliasza Lewinow kupca 3ciey gildy czyni się z odezwą do uprzedzonego oświadczenia w roku upływającym januarii 7 pisanego, eorun. 27 w Grodzie Telszewskim aktykowanego i tegoż r. apryla 3 na sądach Ziem. Telsz. konnotowanego a mianowicie z wypadku następnego: żał. possydując domy w miasteczku Zagorach w powiecie Szawelskim położone, prowadząc handel towarami, dozwolonemi ukazami, w celu utrzymania rachunkow w porządku dobrym Star. Owsieja Kałmana za buhaltera przyjęli któremu do przedmiotu wspomnionego papiery wszystkie, niemniey obligi sobie posługujące, w pełney ufności w tychże Zagorach powierzyli, gdy zaś w roku bieżącym upłynionego miesiąca januarii buhalter zdalił się, dokonawszy rozmaitey nieprzyjemności, wsrod tego z dnia 5 na 6 tegoż mca januarii, w nocy wszystkie papiery niewiedzieć przez kogo zabrane taynie zostały, pryncypalne zaś które pamięć sięgać może są te, xięgi przychodu i rozchodu, wexle, kontrakta, rewersa, kwity, a nakoniec obligi następne, 1 od Grafa Lotreka i dziedzica Martyniszek i Szakinowa na rub. srebr. 1000, 2 od kahału Zagorskiego na rub. sreb. 169, 3 od Pakcierza Zagorskiego na rubli sreb 140, 4 od Tanchela na rub. sreb. 128, 5 od Jakompsona z Tuken Gubernii Mitawskiey na rub. sreb. 800, i assygn. 3000, 6 od Szukajowa kupca ryskiego, rub. sr. 1200, 7 od Markusa Gierszonowicza z Zagor rub. assygnacyynych siedm sysięcy i kilkaset, 8 od Izraela Szlomy z Zagor na rub. sreb. tysiąc kilkaset, aby żał. straty niemieli, również iżby wykonawca przestępstwa nie poważył się w układy z debitorami wchodzić i summy ściągać, znaydują się Deltr. w niezbędney powinności objawienia publiczności nadspodzianego trafu, i ostrzeżenia iżby u kogo się okażą żał. posługujące obligi, wexle, nie wchodzili w układy z tymi, sum nieopłacali, które policzą za nieważne, a które wprost dopomną się sami żał. jako o swoją należność, na ostatek, ile ogromna przez to deltr. zrządzona została krzywda, upraszają, jeśliby ktokolwiek naymnieyszy ślad czuł w rzeczy objawioney teraz, uwiadomienia, za co wynadgrodzenie przyzwoite od żałego odbierze. Takowe oświadczenie w imieniu własnym i brata podpisuję Dat 1826 apr. 5 d.

Abraham Lowin.

Roku 1826 apryla 6 dnia przed Aktami Grodz. ptu Telsz. stawając obecnie Star. Abraham Lewin ninieyszy proces przy opłacie 50 kop. na rzecz Skarbu do Akt podał świadczę Grod. Telsz. Rejent Benedykt Rodowicz.

Pozwolono drukować 13 kwietnia 1826 r. Cenzor Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

# DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 50

*Wilno dnia 26 kwietnia v. s. 1826 Roku.*

## HISZPANIA.

*— Dnia 6. —*

Infantka *Donna Ludwika Karolina* powiła syna d. 4 b. m.. Chrzest miał się nazajutrz odprawić, lecz został odłożony z powodu, iż Xiąże i Xiężna *Orleanu*, obrani za rodziców chrzestnych nowo narodzonego dziecięcia, nie wyznaczyli swoich zastępców. Dla tego połogu wstrzymał się także wyjazd Dworu do *Aranjuez* i dziś dopiero nastąpił. Monarcha wyjechał z Infantem *Don Carlos* i obu Infantkami portugalskiemi. Infant *Don Francisco* pozostał w tuteyszey stolicy, i oczekuje wyzdrowienia Infantki *Ludwiki Karoliny*. Z ministrów, tylko Xiążę *Infantado* i Pan *Calomarde* towarzyszą Królowi według zwyczaju. Pierwszy przyjeżdżać będzie raz w tydzień do *Madrytu*.

Żołnierze szwaycarscy, ostróżni od czasu doznaney napaści, dnia 19 marca, prosili, aby mogli wszyscy udać się do *Aranjuez*.

Z powodu Jubileuszu zamknięto w tuteyszey stolicy wszystkie widowiska na dni 50, rachując od d. 1 b. m.

Od czasu, jak Cesarz Marokański nie płaci żadney nagrody Arabom, aby na górach palili ognie dla zwabienia szarańczy i ich zabijania, owad ten ciągnie co rok przez góry *Fez* i *Mequinenza* do Hiszpanii, gdzie pustoszy pola. W Andaluzyi jest takie mnóstwo szarańczy, że się lękają zniszczenia całego urodzaju; pokazuje się oraz szarańcza w okolicach tuteyszey stolicy.

---

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Uwięziono tu w tych dniach byłego deputowanego xiędza *Thomas*, dawniey wielkiego wikaryusza w stolicy, który będąc w Sewilli, głosował za usunięciem Króla od rządu. Dotąd ukrywał się on w stolicy. Słychać, że sąd Alkadów wydał na niego wyrok śmierci, który za wstawieniem się arcy-biskupa, na wieczne więzienie ma bydź zmieniony.

Do Kadyxu przybyło 2 deputowanych z wyspy Kuba, którzy udają się do do Madrytu, dla przełożenia rządowi, że wyspa ta nie jest w stanie ponosić kosztów wszystkich wypraw, które do niey są wysyłane.

Jedna z gazet donosi, że osada w Gibraltarze znacznie wzmocnioną zostanie; niemniey, że 6000 woyska udaje się z Londynu do Lisbony.

## NIEMCY.

*Od brzegow Menu dnia 13 kwietnia.*
(*z Kuryera Warszawskiego*.)

Dnia 2 b. m. ogłoszono Jubileusz we wszystkich kościołach parafialnych w *Monachium*. Dnia 23 b. m. odprawi się tam pierwsza z pięciu uroczystych processyy.

Szkoła artyllerii w *Dreźnie* posiada 3 działa, robione z lanego żelaza podług nowego sposobu. Mają bydź lekkie i dobre. Zdaje się, iż nadal wszystkie działa saskie będą podług tego sposobu robione.

---

## PRUSY.

*Berlin d. 25 Kwietnia.*
(*z Gazety Pruskiey Stanu.*)

Xiążę Pruski *Wilhelm*, syn Monarchy naszego, powrócił z *Petersburga* do tuteyszey stolicy.

Król Jmć raczył dać order czerwonego Orła 2 klassy Baronowi *Stifft* w *Wiedniu*, Radcy Stanu i pierwszemu lekarzowi, bokowemu N. Cesarza Jmci Austryackiego.

---

## WŁOCHY.

*Rzym 30 marca.*
(*z Gazety Warszawskiey.*)

Od dwóch lat mieszkał tu znakomity i powszechnie szanowany grek nazwiskiem *Sebastiani*, ze swoją żoną i bratem. Rodzina ta postanowiła przed niejakim czasem wrócić do oyczyzny; lecz zaledwo tam przybyła, dostała się w moc turków, którzy obu braciom w oczach żony ucięli głowę, a ją samą, jako niewolnicę, zaprowadzili do *Stambułu*.

*— Dnia 6 kwietnia. —*

Mówią, iż Oyciec ś. wyda wkrótce postanowienie, z mocy którego rozmaite tuteysze naukowe instytuta, których teraz jest 22, lecz mała się w nich liczba uczniów znayduje, zostaną do trzech tylko zmnieyszone.

---

## SZWECYA.

*Sztokolm dnia 5 kwietnia.*
(*z Gazety Warszawskiey.*)

Basza Egipski przysłał tu handlowego Ajenta, dla obstalowania w tuteyszych ludwisarniach dział potrzebnych do fregaty, którą teraz każe budować w *Livorno*; zapewniają także, iż chce poźniey sprowadzić ztąd działa do liniowego okrętu, mającego powiększyć jego potęgę morską.

---

### *Kurs Sanktpetersburski.*

| | | Dnia 23 | Dnia 26 marca. |
|---|---|---|---|
| Amsterdam | na 65 dni | — | $48\frac{1}{2}$ |
| | — 3 miesiące | — | — |
| Hamburg | — dni | — | $8\frac{9}{16}, \frac{11}{16}$ |
| | — 3 miesiące | $8\frac{1}{2}$ | $8\frac{3}{4}$ |
| Londyn | — 3 miesiące | $9\frac{1}{4}$ | $8\frac{5}{8}, \frac{7}{16}, \frac{15}{32}$ |
| Paryż | — 70 dni | — | — |
| | — 3 miesiące | 99 | 100 |

*Moneta Rossyyska i cudzoziemska.*

| | | |
|---|---|---|
| Dukat hol. nowy | 11 r. 80 k. | 11 r. 80 k. |
| — — — stary | — | — |
| Piastry twarde hiszp. | — | — |
| Jefimki | — — — — — | — |
| Rubel złotem | 3 r. 89 k. | 3 r. 89 k. |
| — — srebrem | 3 r. 71 k. | 3 r. 71 k. |

*Papiery kommissyi umorzenia długow.*

| | | |
|---|---|---|
| 6% assyg. | — — — | — |
| 6% brzęczącą monetą | 104 | 104 |
| 5% takoż | 85 | 85 |

---

Kurs wileński na assygnaty od dnia 16 apryla: rub. sreb. 3 rub. 77 kop., czerw. złoty nowy r. 11, kop. 80; imperyał 37 rub. 70 kop.

---

*Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora*
*Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.*

---

*w Drukarni Redakcyi.*

1 Wincenty Dowgiałło Zawileyskiego, Tadeusz Wierzbowicz Oszmiańskiego Powiatow Podkomorzowie, Adam Strawiński Pisarz Ziemski Trocki, Antoni Olechnowicz Pisarz Grodzki Upitski, Justyn Czernicki Sędzia Ziemski Oszmiański, Konstanty Masłowski Sędzia Ziemski Zawileyski, JWW. WW. Antoniemu Łappowi b. Prezydentowi Sądu Gł., Radcy Stanu i Kawalerowi, Michałowi Kapitanowi i jego siostrom Karolinie, Wiktoryi i Waleryi, Łappom sukcessorom ś. p. Józefa Łappy Vice-Marszałka Wiłkomierskiego Łappownom przy wiadomości swey matki Konstancyi z Czyżów Łappowey b. V. Marszałkowey Wiłkomierskiey, oraz pod assystencyą Opieki, Franciszka Czyża, Aloizego Kurmina i dalszych urzędownie dodanych opiekunów, Stanisławowi Prezydentowi Kommisyi Likwidacyyney miasta Wilna i Kawalerowi oycu Benedyktowi i Wincentemu synom, Kazimierze teraz Giecewiczowey Kapitanowey i Franciszce córkom Niepokoyczyckim, jako sukcessorom po ś. p. Józefie Kuszelewskim Marszałku Wiłkomierskim, Antoniemu b. Chorążemu Wiłkomierskiemu, Michałowi Porucznikowi b. Woysk Pol. i Janowi Kuszelewskim, Ignacemu Regentowi b. Ziem. Wiłkomierskiemu Dąbrowskiemu, oraz dalszym pretensorom do funduszow po ś. p. Marszałku Kuszelewskim pozostałych. Oznaymujemy ninieyszym obwieszczym Listem, iż stosownie do przepisów Sądu Gł. Wileńskiego 2go Departamentu, w dekrecie remissyynym, determinującym na funduszu po ś. p. Józefie Kuszelewskim Marszałku, Sąd Podkomorsko Exdywizorski zawartych, my z wyrażonych w górze Urzędników komplet należny w majętności Sterkańcach za niedziel cztéry, od daty niniey-szego Listu złożymy i jako po spełnionym pierwszym już zjazdzie kontynuacyą rozbioru sprawy i zakreśleniem oczywistego wyroku zaymiemy się, aby więc wszelka wiadomość była o zjazdzie takowym nastąpić mającym, strony obwieszczamy i takowe obwieszczenie do Gazety Kuryera Litewskiego dla wiadomości stron dalszych podać postanawiamy.

Roku 1826 mca apryla 10 dnia, woźny świadczę, iż tego obwieszczenia kopie z autentykiem zgodne, od JWW. WW. Wincentego Dowgiałły Zawileyskiego, Tadeusza Wierzbowicza Oszmiańskiego Ptu Podkomorzych, Adama Strawińskiego Pisarza Ziem. Trockiego, Antoniego Olechnowicza Pisarza Grodzkiego Upit., Justyna Czernickiego Sędziego Ziemskiego Oszmiańskiego, Konstantego Masłowskiego Sędziego Ziem. Zawileyskiego, Urzędników; jedną JWW. Antoniemu Łappowi b. Prezydentowi Sądu Głównego Radcy Stanu i Kawalerowi, Michałowi Kapitanowi i jego siostrom Karolinie, Wiktoryi i Waleryi Łappowi i Łappównom, przy wiadomości swey matki Konstancyi z Czyżów Łappowey Vice-Marszałkowey Wiłkomierskiey, oraz pod assystencyą prawnych opiekunów zostającym, Stanisławowi Prezydentowi Kommissyi Likwidacyyney miasta Wilna i Kawalerowi oycu, Benedyktowi i Wincentemu synom, Kazimierze teraz Gieczewiczowey Kapitanowey, Franciszce córkom Niepokoyczyckim, wszystkim w majętności Sterkańcach. Drugą, JWW. Antoniemu Chorążemu Wiłkomierskiemu, Michałowi Porucznikowi Woysk Pol. i Janowi Kuszelewskim w majętności Pieniancach; a trzecie Ignacemu b. Regentowi Ziem. Wiłkom. Dąbrowskiemu, w majętności zastawney Rukszyszkach podałem i o terminie zjazdu Sądu Podkomorsko-Exdywizorskiego za niedziel cztéry od daty ninieyszego obwieszczenia zawiadomiłem. Maciey Płatkiewicz Woźny Ptu Wiłkomierskiego.

Roku 1826 miesiąca apryla, 3 dnia, przed Aktami Ziemskiemi Powiatu Wiłkomierskiego stawając obecnie woźny w górze wyrażony, rellacyą takowego obwieszczenia urzędownie zeznał. Przyjąłem Felix Pawłowicz Ziemski Wiłkomierski Regent.

---

1 Sąd Exdywizorski na usatysfakcyonowanie wierzycieli nieżyjącego Franciszka Alexandrowicza b. Sędziego Grodzkiego, Remissą Sądu Ziemskiego Powiatu Lidzkiego, idącego 1826 roku januaryi 7 dnia nastałą, przeznaczony, w terminie 3 apryla ad fundum majątku Starodworcow w Lidzkim Powiecie, Gubernii Litewsko Grodzieńskiey położonego w komplecie 3 osob niżey wyrażonych zjechawszy, Administracyą tego to majątku osobie mającey zaufanie poruczył, pomiar wyznaczonym Komornikom nakazał, Komportacyą ruchomości na WW. Małgorzacie matce, Antonim synie Alexandrowiczach, naznaczył, spełnić oną w następnym Zjezdzie nakazał, Sąd swoy do dnia 3 augusta roku teraznieyszego 1826 odłożył, o czym interesowane osoby zawiadomiwszy, że w razie niejawienia się, i nieokazania swojego pretensorstwa na niestawających, podług warunku Remissy, Amissyą zapisze, objawia. Datt 1826 roku aprila 4 dnia.

Franciszek Edward Pilecki b. Prezydent Ziemski Powiatu Lidzkiego.

Heronim Skinder Sędzia Ziemski Ptu Lidzkiego Kawaler.

Józef Henszel Sędzia Ziemski i Granicz: Powiatu Lidzkiego.

Regent Adam Jodko.

---

1 Urodzony Stefan Łukawski, w Gubernii Wołyńskiéy miescie powiatowém Dubnie mieszkający, uczynił następne oświadczenie: iż Stryi jego Urodzony Jakób Łukawski, w młodym jeszcze wieku oddaliwszy się z Państwa Rossyiskiego, gdy przez lat kilkadziesiąt żadnego nieuczynił do familii zgłoszenia się, rodzeni jego bracia, to jest, oyciec oświadczającego, Józef i Stryi drugi Franciszek Łukawski, bardziey przekonany o smierci jego, jak życiu, o spadek sukcessyi z fortuny macierzystéy, temuż Urodzonemu Jakóbowi Łukawskiemu przynależ óy, ustanowili prozekucyą prawną przeciwko Urodzonym Michałowi Czerkasowi, Janowi Rynkiewiczowi, Woyciechowi i Annie z Kłodnickich Horaimom, Antoniemu i Franciszce z Horaimow Michałowskim, dziedzicom części w wsi Michałkowiec, w Gubernii Wołyńskiéy powiecie ostrogskim położonéy, a późniéy z temiż osobami zapisali się na kompromis, któryto Sąd Kompromisarski dekretem swym roku 1798 dnia 28 kwietnia w Czernichowie ferowanym, a do akt ziemskich ostrogskich tegoż roku dnia 19 czerwca wniesionym, od dziedziców wsi Michałkowiec dla Urodzonego Jakóba Łukawskiego summę 4,772 złotych groszy 27½ należyć przyznał; lecz z przyczyny niedowiedzionéy bezpotomnéy smierci tegoż Urodzonego Jakóba Łukawskiego z summy wyżey pojasnionéy oycu oświadczającego Józefowi Łukawskiemu i drugiemu Stryjowi Franciszkowi Łukawskiemu podnieść nie dozwolił; owszem, zostawiwszy tę summę przy gruncie wsi Michałkowiec na piątym procencie, polecił tymże Urodzonym Józefowi i Franciszkowi Łukawskim, wyszukiwać sladów śmierci bezpotomney Urodzonego Jakóba Łukawskiego choćby przez wyjednanie od Rządu tak w kraju Rossyyskim, jako też za posrednictwem krajowego Rządu w krajach zagranicznych publikacyi, i na to procenta od wspomnionéy summy narastające przeznaczył; wkrótce po zapadłym dekrecie oyciec oświadczającego Józef Łukawski do wszelkich spadków po rodzicach i po Jakóbie Łukawskim nabył prawa od swojego brata Franciszka Łukawskiego, które Sąd Kompromisarski, jeszcze podówczas, z powodu nierozsądzenia całkowitéy sprawy w swéy powadze exystujący, zatwierdził, i dekretem po-

wtórnym roku 1798 dnia 27 grudnia podobnież w Czernichowie zapadłym, a w aktach ziemskich ostrogskich roku 1799 dnia 28 julii oblatowanym, drugą summę złotych 366 groszy 20 dla Urodzonego Jakóba Łukawskiego już od samego Michała Czerkasa z wsi Michałkowiec przysądziwszy, narastający procent na przedmiot wyszukiwania dowodów śmierć bezpotomną Urodzonego Jakóba Łukawskiego okazujących, choćby przez publikacyą w kraju Rossyiskim i za granicą, do rąk oyca oświadczającego opłacać nakazał, ciągłe processa o inne summy spadkowe po rodzicach prowadzone, także śmierć oyca i małoletność oświadczającego, w ostatku odmówienie wypłaty procentow przez dziedziców wsi Michałkowiec, stały się przeszkodą, że dotąd wyszukaniem dowodów śmierci bezpotomnéy Urodzonego Jakóba Łukawskiego zająć się niemożna było, z tego powodu oswiadczający, zważając, że pokąd nie będzie zdziałana, stosownie do dekretu kompromisarskiego publikacya, potąd on, ani summ kapitalnych, ani procentów, z lat kilkunastu przez dziedziców wsi Michałkowiec zawiedzionych, niebędzie mógł odzyskać, doprasza się, iżby zwierzchność Wołyńska Gubernialna, względnie opublikowania przez Gazety Kuryera Litewskiego, oraz w Państwach Austryackim i Pruskim, czy nieznaydują się gdzie Urodzony Jakób Łukawski, lub jego sukcessorowie, z linii prostéy idący, uczyniła swoje skommunikowanie się, na skutek takowego oświadczenia Zwierzchność Wołyńska Gubernialna wzywa Urodzonego Jakóba Łukawskiego, albo (jeżeli ten już życie zakończył) sukcessorów onego z linii prostéy pochodzących, lub przez nich prawnym porządkiem umocowanego, do osobistego stawienia się na mieysce mieszkania synowca jego Urodzonego Stefana Łukawskiego, to jest, do miasta powiatowego Dubna z niewątpliwemi dowodami w okoliczności wyżey zjasnionéy potrzebnémi, a to, dla podniesienia summy kapitalnéy z procentem dla tegoż Urodzonego Jakóba Łukawskiego dekretem kompromisarskim nadmienionym przysądzoney. W Żytomiérzu dnia 6 kwietnia roku 1826

Wiedzy Ministerium Spraw Wewnętrznych Urzędnik, zawiadujący wydziałem zagranicznym w Kancellaryi JW. Gubernatora Cywilnego Wołyńskiego, Radzca Honorowy i Kawaler Józef Janin Maciejowski.

1 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodzonym Józefowi Sędziemu Brasławskiemu oraz Szymonowi Tomaszowi i Wincentemu i dalszym jakich bądź imion Zahorskim, mianującym się Sukcessorom Zeszłego Raymunda Zahorskiego Pozew w mieysce Exekucyi przed Sąd Spraw Cywilnych Białostockiego i Sokolskiego Powiatow, na kadencyą nayblizszą juniową; z Instancyi Urodzonych Xawerego po Ignacym Stefana i Stanisława, po Antonim Ignacego, po Hipolicie Zahorskich, w referencyi do dowodow mianowicie oto: gdy Zeszły Raymund Zahorski Tytularny Sowietnik, pełniący obowiązek Kassyera Sądu Głównego Departamentu 2, Obwodu Białostockiego, rodzący się z Stryja żalcych Piotra Zahorskiego bezpotomnie schodząc z tego swiata i bez testamentowey dyspozycyi zostawił po sobie funduszu w gotowych pieniądzach, sumach na obligach u różnych obywateli będących, oraz sprzętach i mobiliach w ogóle złotych polskich 30,000 wynoszącego, jakowy teraz zostaje pod zawiadywaniem tegoż Sądu Głównego, do którego obżałowani, a mianowicie Józef i Szymon Zahorscy tytułując siebie niewłaściwie Sukcessorami Zeszłego Raymunda Zahorskiego, brata stryjecznego żałlcych przypowiadają się, a tym sposobem żałmu jako prawnym Sukcessorom uzyskanie pozostałego w sukcessyi funduszu zmitrężywszy, w rozwiniętym w skutek rezolucyi Sądu Głównego Departamentu 2, Obwodu Białostockiego Processie, na zwłokę sprawiedliwości mieli się niestannie, i dozwolili otrzymać z zyskiem banicyi doczesney w dniu 17 xbra 1825 roku niestanny dekret; przeto żałujący pozywają w Proźbach: o warowanie mieysca stanności, opłatą za Kondemnatę otrzymaną; o przeznaczenie na wstępie Sprawy Komportacyi wszelkich dokumentow, mających dowodzić prawną po Zeszłym Raymundzie rodzącym się z Piotra Zahorskim Sukcessoróm, i w moc onych ze strony żałujących pokładających się dozwolenia wzięcia pozostałych po tymże funduszow z mobiliow gotowych pieniędzy i obligow składających się, pod zawiadywaniem pomienionego Sądu Głównego będących, o usunięcie obżałnych od wszelkiego tytułu i prawa sukcessyi, i zapisania na obżałnych amisyi, o wskazanie na nich jako dających powod do processu i mitrężących odebranie sukcessyi żałcym prawnie należney, wszelkich szkod ztąd wynikających wynagrodzenie, o zwrót kosztow prawnych pod inekwitacyą do wszelkiego obżałnych majątku ad extinuationem, z wolną żałoby poprawą.

Roku 1826 mca apryla 5 dnia. Woźny niżey podpisany zeznaję, iż kopią tego Pozwu w sprawie WW. Xawerego po Ignacym Stefana i Stanisława po Antonim, i Ignacego po Hipolicie Zahorskich przed Sąd spraw cywilnych Białostockiego i Sokolskiego Ptow wyniesionego w mieyscu exekucyi z autentyczną żałobą zgodną WW. JPanom Józefowi Sędziemu Brasławmu oraz Szymonowi Tomaszowi Zahorskim i dalszym jakich bądź imion ich sukcessorów, jako niemających w tuteyszym Obwodzie osiadłości przybiłem do drzwi Sądowych i o rozprawie w terminie zapowiedziałem. Michał Horczak Woźny.

Roku 1826 apryla 5 dnia, przed Sądem Cywilnym Białostockiego i Sokolskiego Ptu, stanąwszy osobiście Woźny JPan Michał Horczak takową relacyą pozwu zeznał.

Assesor Rakowski.

Sekretarz Grodzki.

Pozwolono drukować. 22 kwietnia 1826 roku. Cenzor, Radca Kollegialny Symon Zukowski.

---

*Proklama.*

Po uczynionym doniesieniu kupca tuteyszego Tryfona Szanina, jakoby oblig, od Szwulina Ulfowicza Czlena, mieszczanina miasta Minska, jako plenipotenta minskich kupców Michela Aronowicza i Mordki Jankielewicza, na Forszus (dla spławienia partyi kłod maksztowych) summy

talarow albertowych 2450, pod datą 20 februaryi 1807 roku z terminem opłaty w miesiącu auguście tegoż roku wydany, zaginął; objawia Szlachetny Sąd Fogteyski miasta Rygi na prozbę wspomnionego Tryfona Szanina, każdemu ktoby z takowego obligu jakiekolwiek pretensye rościć zamierzał, takowe prawo albo pretensye w tymże Sądzie in termino praeclasionis 6cio miesięcznym od daty niniéyszey, to jest, naydaley aż do 11 septembra 1826 roku zameldować, oświadczyć i dowody złożyć ma z tym warunkiem, że po upłynionym terminie spomieniony oblig mortyfikowany będzie i warując jednak prawo Tryfonowi Szaninowi należące. Datt. w Ratuszu miasta Rygi 11 marca 1826 roku.

Gross Fud. Praet Civit. Rigeus Secretarius.

(L.S.)

Pro vera versione Ferd. Gwiazdowski Translator polski i Sekretarz Guberski.

---

1 Niżey podpisany, mając dekretem oczewistym Sądu Ziemskiego Pttu Wileńskiego w roku 1821 mca apryla 28 dnia zapadłym, a przez Sąd Główny Litsko Wilenski 2go Departamentu zatwierdzonym; przysądzoną summę rubli sr. 460 kopiejek 90½, na W. Maryannie Sikorskiey, z przeznaczeniem inekwitacyi do kamienicy w mieście Wilnie pod N. 122 sytuowaney ad extenuationem. Gdy takowey summy potąd w naymnieyszey części nie mogłem odzyskać, żeby zatym o nabycie kamienicy, na którey opiera się summa niżey podpisanego z należnemi procentami, nikt nie wchodził w układ i umowę z Debitorką, czyni się niniéysze ostrzeżenie.

Jan Sikorski.

Pozwolono drukować 23 kwietnia 1826 roku Cenzor Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

---

2 Podaje się do publiczney wiadomości, że mieszczanin Moskiewskiey Gubernii Miasta Wierei, będący kupcem 3ciey Gildy Miasta Brześcia Litewskiego, z powodu upadku swego handlu, przez całoroczną chorobę, oddał pod konkurs cały swóy majątek, znaydujący się w towarach w jego sklepie na satysfakcyą swoich kredytorów; przeto, jeżeli ktokolwiek ma jaką do onego pretensyą, więc żeby w przeciągu trzech miesięcy, (od daty dzisieyszey) nieodmiennie jawił się z dowodami, do Ratusza Miasta Brześcia Litewskiego, to jest, do mieysca odbywającego się Konkursu: a w przeciwnym razie po upłynieniu tego czasu, jeśliby jaki okazał się kredytor, więc żadney nie odbierze satysfakcyi na swoją pretensyą.

Karol Sztrejch Prezydent Miasta Brześcia Litewskiego.

---

2 Podaje się do Publiczney wiadomości, że Obywatele miasta Brześcia Lit. Konstantyn Janowicz, Staro-zakonni Mordko, Begagon, i Herszko Ayzenman będący w przeszłym 1825 roku kupcami 3ciey Gildy tegoż miasta na teraźnieyszy 1826 rok z onego kupiectwa wypisali się.

Karol Sztrejch Prezydent miasta Brześcia Lit.

3 Star: Beniamin Heselowicz Erdberg za dług Antecesorski będąc zawiniającym wspólnie z siostrami swemi, za Dokumentami rubli srebrnych 650, gdy w opłacie satysfakcyi nie uczynił, wówczas niżey podpisany rozpoczynając w Magistracie Wilenskim z Heselowiczami proces, gdyby z onemi nikt w żadne układy nie wchodził, o kamienicę i pieniędzy na oną nie pożyczał, jako już uległą odpowiedzi za dług antecesorski oświadczeniem w Aktach Grodzkich Wilenskich uczynionym i Kuryerze Litewskim pod dattą 1825 roku stycznia 2 dnia za N. 1 opublikowanym ostrzegł, dopiero zaś kiedy dekretem oczewistym marca 29 dnia bieżącego roku zapadłym przysądzono na Heselowiczach rubli srebrnych 730 i asygnacyjnych 200, z terminem Exolucyi 24 junij, a w razie nieopłaty Inekwitacyą do kamienicy pod N. 580 na Zarzeczu sytuowaney uznano, a zatém powtórnie przez trzykrotną Awizacyą ostrzegam Publiczność, iżby rzeczonym Heselowiczom nikt pieniędzy niepożyczał, i w żadne układy bez wiedzy mojey o dóm jako Ewikcyi uległy niewchodził. 1826 roku apryla 7 dnia.

Московской купѣцъ Степанъ Истоминъ.

Dozwolono drukować. 10 Kwietnia 1826 roku. Cenzor Symon Zukowski.

---

3. Na skutek Ukazu Rządu Gubernskiego Lit-Grodzieńskiego z d. 4 marca teraźn. 1826 r. za Nrem 3775 nastałego, Sąd Ziemski Powiatu Prużańskiego, łącznie z Opieką szlachecką i Sądem niższym Ziemskim na usatysfakcyonowanie długow Sukcessorom zeszłego tytularnego Sowietnika Koseckiego, a także Kollegskiemu Sowietnikowi i Kawalerowi Koźmie Szyrajewowi, jak równie obywatelowi Krzywickiemu i dalszym Kredytorom należnych, dom drewniany z całym zabudowaniem w mieście Prużaney znaydujący się i schedę w majętności Rahcie czyli Zaroju Prużańskiego Powiatu przez Exdywizyą wydzieloną, ze trzech dymow włościanskich a dusz męzkich dziewięciu składającą się, z zabudowaniem folwarcznym, gruntami, lasami i zaroślami do Starozakonnego Icka Abramowicza Goldberga mieszkańca Prużańskiego należne, ku sprzedaży z publicznego targu przeznaczył i termina do licytacyi na dzień 1 1 4ty miesiąca junii idącego roku w mieście Prużaney odbywać się mającey zakreślił; po przeyściu zaś tych dwóch terminow że ostatni targ na majątek powyższy Icka Goldberga od daty opublikowania takowego objawienia za miesięcy trzy w Rządzie Gubernskim Litewsko Grodzieńskim odbywać się będzie ogłasza, ażeby zatem życzący nabyć ten majątek w terminach powyższych do licytacyi przybyli przez niniéysze Publiczność zawiadamia.

Marszałek i Kawaler KazimierzMoraczewski.
Sędzia Ziemski Antoni Jelec.
Ziemski Sprawnik Spinek.
Regent Sądu Ziem. Wołyncewicz.

---

3 W składzie sukna fabryki Słonimskiey w Wilnie na ulicy wielkiey w domu Molinarego, znayduje się także i sukno już stępowane w prassach, według metody nowo wynalezioney we Francyi, podług którey sukno stępowane bynaymniey glancu nietraci, ale i owszem nabywa gładkości, nie dopuszcza ani plam od deszczu.

---

W y j e ż d ż a j ą c y.

1 Wyjeżdża za granicę do Prus do miasta Królewca, Wilenski 1szey gildy kupiec Frydrych Auer z furmanem Antonim Niefiedowem Tamilinem, trzema własnemi końmi na miesięcy pięć.